

Poszukiwania i własność zabytków oraz nagrody za odkrycia w świetle zmian przepisów w 2015 i 2016 roku

Marcin Sabaciński*

Przepisy Ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami w zakresie poszukiwania zabytków od chwili wejścia w życie pozostawały niezmienione. Artykuł 36 ust. 1 pkt 12 od czternastu lat zobowiązuje osobę planującą poszukiwania ukrytych lub porzuconych zabytków ruchomych przy pomocy urządzeń technicznych, elektronicznych i sprzętu do nurkowania do uzyskania pozwolenia wojewódzkiego konserwatora zabytków¹. Reguła ta wydaje się być jasna, jednak w ostatnich latach pojawiały się zdania odmienne, sugerujące, że obowiązuje jedynie w bardzo szczególnych przypadkach². Takie interpretacje wyszły ze środowisk sympatyzujących z poszukiwaczami skarbów, którzy z zasady nie są zainteresowani jakimikolwiek ograniczeniami swoich działań. Argumentacja przeciwników pozwoleń oparta została na niefortunnym zapisie art. 37 ust. 1 pkt 1, który jest delegacją do wydania rozporządzenia regulującego szczegóły procesu uzyskiwania pozwoleń³. W treści przepisu znalazło się

sformułowanie: „Minister określi w drodze rozporządzenia tryb i sposób wydawania pozwoleń (...), a także innych działań, o których mowa w art. 36 ust. 1 pkt 6-12, **przy zabytku wpisanym do rejestru**”. Na tej podstawie wysunięto daleko idący wniosek, że pozwolenie, o którym mowa w art. 36 ust. 1 pkt 12, czyli pozwolenie na poszukiwanie zabytków dotyczyć może tylko działań przy zabytku wpisanym do rejestru, więc jeżeli nie działa się bezpośrednio na obszarze wpisanym do rejestru, żadna zgoda nie jest potrzebna.

Oczywiście była to interpretacja błędna, ponieważ samą konieczność uzyskania pozwolenia reguluje inny przepis, który nie rozdziela obszaru poszukiwań na strefę „przy zabytkach wpisanych do rejestru” oraz resztę. Także przepis karny art. 111, penalizujący nielegalne poszukiwanie zabytków, nie uzależnia kary od miejsca, w którym dokonano wykroczenia⁴. Intencja ustawodawcy jest jasna. Sama delegacja do wydania rozporządzenia to sprawa odrębna, określająca jedynie procedurę administracyjną, i nie ma wpływu na obowiązek uzyskania samego pozwolenia (wyrażony w odrębnym przepisie). Prawdą jest, że niefortunny zapis „przy zabytku wpisanym do

oraz badań konserwatorskich i architektonicznych, a także innych działań, o których mowa w art. 36 ust. 1 pkt 6-12, przy zabytku wpisanym do rejestru oraz badań archeologicznych”.

4 Art. 111 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami: „Kto bez pozwolenia albo wbrew warunkom pozwolenia poszukuje ukrytych lub porzuconych zabytków, w tym przy użyciu wszelkiego rodzaju urządzeń elektronicznych i technicznych oraz sprzętu do nurkowania, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny”.

* Marcin Sabaciński, archeolog, absolwent Uniwersytetu Warszawskiego. Narodowy Instytut Dziedzictwa.

1 Art. 36 1: „Pozwolenia wojewódzkiego konserwatora zabytków wymaga: (...) 12) poszukiwanie ukrytych lub porzuconych zabytków ruchomych, w tym zabytków archeologicznych, przy użyciu wszelkiego rodzaju urządzeń elektronicznych i technicznych oraz sprzętu do nurkowania”.

2 Patrz: P. Lewandowski, *Nielegalne poszukiwania, wydobywanie i przemysł militariów*, „Przegląd Policyjny” 2007, nr 3(87).

3 Art. 36 1: „Minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego określi, w drodze rozporządzenia: 1) tryb i sposób wydawania pozwoleń na prowadzenie prac konserwatorskich, restauratorskich, robót budowlanych

rejestr” w odniesieniu punktu art. 36 ust. 1 pkt 12 powoduje, że rozporządzenie w omawianym kształcie dotyczyło jedynie tej szczególnej sytuacji, gdy poszukiwało się zabytków w miejscu wpisanym do rejestru zabytków, ale konsekwencje tego sformułowania polegają na czym innym niż starano się wykazać. Oznacza to jedynie, że gdy poszukiwania zabytków mają miejsce poza obiektem rejestrowym, nie ma ustalonego specjalnego trybu i sposobu wydawania pozwoleń na takie działania i pozwolenie może być wydane jedynie na podstawie kodeksu postępowania administracyjnego i kolejnych ustępów art. 36 ustawy o ochronie zabytków.

Mimo to ta niewłaściwa wykładnia zdobyła wśród osób zobowiązanych do wnioskowania o pozwolenie liczne grono zwolenników i zaczęła żyć własnym życiem. Prawidłowa interpretacja przepisów i wyrok WSA⁵, który jej dotyczył z oczywistych powodów nie zyskały popularności. Przez kilka lat zwolennicy niezbyt nieskrępowanego poszukiwania trofeów używali tego argumentu, żeby uzasadnić swoje działania poza prawem.

Wydaje się, że to właśnie wyrok sądu administracyjnego, w którym zwrócono uwagę na niespójność przepisów był impulsem do aktualizacji Ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami w tym zakresie⁶. Zmiana, która weszła w życie 25 listopada 2016 roku wprowadza delegację do wydania rozporządzenia w następującym brzmieniu: „Art. 37 1. Minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego określi, w drodze rozporządzenia: 1) tryb wydawania pozwoleń na prowadzenie prac konserwatorskich, restauratorskich i badań konserwatorskich przy zabytku wpisanym na Listę Skarbów Dziedzictwa oraz prac konserwatorskich, restauratorskich, robót budowlanych oraz badań konserwatorskich i architektonicznych, a także innych działań, o których mowa w art.

36 ust. 1 pkt 6-11, przy zabytku wpisanym do rejestru oraz badań archeologicznych i poszukiwań, o których mowa w art. 36 ust. 1 pkt 12”.

Taki kształt przepisu prostuje niefortunne sformułowanie i rozwiewa wszelkie wątpliwości.

Podstawowym dokumentem, który należy złożyć, aby otrzymać pozwolenie na poszukiwanie zabytków jest wniosek zawierający dane wnioskodawcy, dane osoby kierującej poszukiwaniami, planowany obszar badań, termin poszukiwań i uzasadnienie⁷. Do wniosku dołącza się program poszukiwań, zgodę właściciela terenu (ewentualnie dokument potwierdzający tytuł prawny do korzystania z nieruchomości) albo oświadczenie, że posiadacz takiej zgody nie udzielił. W przypadku planowania poszukiwań na terenie parku narodowego albo rezerwatu przyrody należy złożyć zgodę włodarzy tych obiektów. W odróżnieniu od przypadku planowania badań archeologicznych, nie wymaga się szczegółowych planów i map, opisu sposobu uporządkowania terenu ani też dokumentów potwierdzających gotowość muzeum do przyjęcia zabytków. W omawianym rozporządzeniu nie przewidziano dla poszukiwań bezpośredniego obowiązku prowadzenia inwentaryzacji polowej zabytków, ich dokumentacji oraz doraźnej konserwacji. Wyraźnie widać, że ustawodawca upraszcza całą procedurę w porównaniu z zasadami prowadzenia badań archeologicznych.

Należy jednak pamiętać, że zakres i sposób prowadzenia poszukiwań powinny być określone przez wojewódzkiego konserwatora zabytków w pozwoleniu, a art. 36 ust. 3 ustawy dopuszcza wprowadzenie do niego dodatkowych warunków, które zapobiegą uszkodzeniu lub zniszczeniu zabytku⁸. Oznacza to, że obowiązek prowadzenia dokumentacji polowej, doraźnej konserwacji, złożenia sprawozdania, a nawet zapewnienia przed etapem terenowym miejsca w muzeum dla znalezisk może być warunkiem pozwolenia, pomimo że opisywane rozporządzenie nie zawiera takiego zapisu.

5 Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, nr VII SA/Wa 1282/13, data orzeczenia 15.01.2014. Sprawa wydawania pozwoleń na poszukiwanie zabytków w opisywanym kontekście trafiła do sądu administracyjnego na skutek odwołania złożonego od decyzji WKZ przez jednego z poszukiwaczy skarbów. Sąd w uzasadnieniu jednoznacznie potwierdził obowiązek uzyskania pozwolenia bez względu na charakter obszaru poszukiwań.

6 Zmiana tego przepisu została zapisana w Ustawie o zmianie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami oraz ustawy o muzeach z dnia 10 lipca 2015 r. (Dz.U. z 2016 r., poz. 1330).

7 Dla obszarów morskich wymagane są również dane osób, które będą posługiwać się sprzętem nurkowym wraz ze wskazaniem ich uprawnień, liczba i nazwy jednostek pływających, które będą brały udział w poszukiwaniach wraz z nazwami ich armatorów. Należy wskazać porty, z których będą wypływać i do których będą zawiązać po zakończeniu poszukiwań.

8 Art. 36. ust. 3 Ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami: „Pozwolenia, o których mowa w ust. 1, mogą określić warunki, które zapobiegą uszkodzeniu lub zniszczeniu zabytków”.

Jednak to rok 2015 można nazwać rewolucyjnym, jeśli chodzi o regulacje dotyczące rzeczy znalezionych i odkryć zabytków. O ile przepisy w zakresie zabytków archeologicznych, poza aktualizacją rozporządzenia dotyczącego badań, pozostały niezmienione (dalej wszystkie zabytki archeologiczne z obszaru Polski, bez względu na sposób znalezienia, są własnością skarbu państwa⁹), o tyle daleko idące zmiany wprowadzono w zakresie innych znalezisk.

Po pierwsze, w związku z uchwaleniem ustawy o rzeczach znalezionych¹⁰ znowelizowano rozdział III kodeksu cywilnego. Obecnie rzeczy znalezione, które nie zostały w ustawowym terminie odebrane przez właściciela stają się własnością znalazcy. Nie dotyczy to zabytków i materiałów archiwalnych, które przechodzą na własność skarbu państwa¹¹. Natomiast w sytuacji, gdy poszukiwanie właściciela byłoby oczywiście bezcelowe, własność przedmiotu przechodzi na znalazcę wspólnie z właścicielem terenu. Również w tym przypadku zabytki i materiały archiwalne stają się wyjątkiem od reguły¹². Na tym kończą się regulacje kodeksu cywilnego, a postępowanie z rze-

czami znalezionymi krok po kroku, z wyłączeniem zabytków archeologicznych¹³, opisuje właśnie Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o rzeczach znalezionych.

Obowiązki znalazcy można opisać w kilku podstawowych punktach, cytowanie szczegółowych regulacji w oryginalnym brzmieniu nie jest konieczne. Jeżeli właściciel rzeczy jest znany, należy go niezwłocznie wezwać do jej odbioru¹⁴. Gdy nie można bezpośrednio dotrzeć do właściciela, w wyszczególnionych przypadkach znalazca musi przekazać przedmiot staroście bądź osobie zajmującej pomieszczenie, zarządcy budynku czy środka transportu publicznego, policji, w niektórych natomiast sytuacjach tylko ich powiadamia. Zasadą jest, że starosta musi zostać powiadomiony o fakcie znalezienia przedmiotu, nawet jeżeli są to materiały niebezpieczne, jak amunicja i materiały wybuchowe. W części przypadków znalazca może przechowywać rzecz u siebie, czekając, aż starosta odszuka prawowitego właściciela. W przypadku znalezienia rzeczy o wartości historycznej, naukowej lub artystycznej, a także pieniędzy, papierów wartościowych lub niektórych kosztowności, należy je niezwłocznie przekazać staroście. Zwraca uwagę określenie „rzeczy o wartości historycznej, naukowej lub artystycznej”, które od sformułowania „zabytek” dzieli bardzo niewiele. Nie wiadomo, dlaczego ustawodawca nie przekroczył tej granicy, co mogłoby uprościć wkradający się chaos definicyjny, ale można spróbować go usprawiedliwić. Droga takiego „nie do końca jeszcze zabytkowego” znaleziska wiedzie bowiem przez siedzibę starosty do rąk wojewódzkiego konserwatora zabytków. Konserwator ma obowiązek w terminie siedmiu dni od zawiadomienia dokonać oględzin przedmiotu i określić, czy jest on zabytkiem bądź materiałem archiwalnym. Jak wiadomo, w przypadkach nieoczywistych dopiero decyzja wojewódzkiego konserwatora zabytków potwierdza ostatecznie zabytkowy status obiektu, więc zachowawcze określenie „rzecz o wartości historycznej, naukowej lub artystycznej”, które nie jest całkowicie tożsame z zabytkiem znajduje pewne uzasadnienie.

9 Art. 35 Ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami: „1. Przedmioty będące zabytkami archeologicznymi odkrytymi, przypadkowo znalezionymi albo pozyskanymi w wyniku badań archeologicznych, stanowią własność Skarbu Państwa. 2. Własność Skarbu Państwa stanowią również przedmioty będące zabytkami archeologicznymi, pozyskane w wyniku poszukiwań, o których mowa w art. 36 ust. 1 pkt 12”.

10 Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o rzeczach znalezionych (Dz.U. z 2015 r., poz. 397), która weszła w życie 21 czerwca 2015 roku.

11 Art. 187 kodeksu cywilnego, par. 1: „Rzecz znaleziona, która nie zostanie przez osobę uprawnioną odebrana w ciągu roku od dnia doręczenia jej wezwania do odbioru, a w przypadku niemożności wezwania – w ciągu dwóch lat od dnia jej znalezienia, staje się własnością znalazcy, jeżeli uczynił on zadość swoim obowiązkom. Jeżeli jednak rzecz została oddana staroście, znalazca staje się jej właścicielem, jeżeli rzecz odebrał w wyznaczonym przez starostę terminie”. Par. 2: „Rzecz znaleziona będąca zabytkiem lub materiałem archiwalnym po upływie terminu do jej odebrania przez osobę uprawnioną staje się własnością Skarbu Państwa. Inne rzeczy znalezione stają się własnością powiatu po upływie terminu do ich odbioru przez znalazcę”.

12 Art. 189 kodeksu cywilnego: „Jeżeli rzecz znaleziono w takich okolicznościach, że poszukiwanie właściciela byłoby oczywiście bezcelowe, staje się ona przedmiotem współwłasności w częściach ułamkowych znalazcy i właściciela nieruchomości, na której rzecz została znaleziona, jeżeli jednak rzecz ta jest zabytkiem lub materiałem archiwalnym, staje się ona własnością Skarbu Państwa, a znalazca jest obowiązany wydać ją niezwłocznie właściwemu staroście”.

13 Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o rzeczach znalezionych (Dz.U. z 2015 r., poz. 397), art. 3: „Przepisów ustawy nie stosuje się do zabytków archeologicznych”.

14 Ustawa o rzeczach znalezionych, art. 4 ust. 1: „Kto znalazł rzecz i zna osobę uprawnioną do jej odbioru oraz jej miejsce pobytu, niezwłocznie zawiadamia ją o znalezieniu rzeczy i wzywa do jej odbioru”.

Dużo trudniej wyjaśnić jawną sprzeczność z art. 32 ust. 1 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, który nakazuje odkrywcy przedmiotu mogącego być zabytkiem powiadomić wojewódzkiego konserwatora zabytków (wójta, burmistrza, prezydenta miasta), a nie starostę. Podobnie jest w przypadku odkrycia przedmiotu mogącego być zabytkiem archeologicznym (art. 33). Jak zatem traktować kolizyjny przepis ustawy o rzeczach znalezionych, mówiący o konieczności przekazania znaleziska o wartości historycznej, naukowej lub artystycznej staroście (który następnie wzywa konserwatora)? Moim zdaniem jest to ewidentny błąd ustawodawcy, który dubluje przepis, wprowadzając chaos w obowiązkach znalazcy.

Wejście w życie ustawy o rzeczach znalezionych w sposób jednoznaczny potwierdziło, że wszystkie znalezione zabytki i materiały archiwalne, w stosunku do których poszukiwanie właściciela jest bezcelowe, stanowią własność skarbu państwa. Taka konstrukcja prawna istniała już wcześniej, w przepisach kodeksu cywilnego, ale wówczas nie było to powiedziane wprost i należało treść obowiązującego przepisu przyrównać do definicji zabytku¹⁵.

Należy pamiętać, że w dalszym ciągu obowiązuje art. 35 Ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, który własność wszystkich zabytków archeologicznych z terenu Polski, bez względu na sposób znalezienia, przyznaje skarbowi państwa¹⁶.

¹⁵ Art. 189 kodeksu cywilnego w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy o rzeczach znalezionych: „Jeżeli rzecz mająca znacznie większą wartość materialną albo wartość naukową lub artystyczną została znaleziona w takich okolicznościach, że poszukiwanie właściciela byłoby oczywiście bezcelowe, znalazca obowiązany jest oddać rzecz właściwemu organowi państwowemu. Rzecz znaleziona staje się własnością Skarbu Państwa, a znalazcy należy się odpowiednie wynagrodzenie”. Definicja zabytku z Ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami: „zabytek – nieruchomość lub rzecz ruchoma, ich części lub zespoły, będące dziełem człowieka lub związane z jego działalnością i stanowiące świadectwo minionej epoki bądź zdarzenia, których zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na **posiadaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową**”.

¹⁶ Art. 35 Ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami: „1. Przedmioty będące zabytkami archeologicznymi odkrytymi, przypadkowo znalezionymi albo pozyskanymi w wyniku badań archeologicznych, stanowią własność Skarbu Państwa. 2. Własność Skarbu Państwa stanowią również przedmioty będące zabytkami archeologicznymi, pozyskane w wyniku poszukiwań, o których mowa w art. 36 ust. 1 pkt 12”.

Podsumowując, wszelkie przedmioty zabytkowe odkryte w takich okolicznościach, że poszukiwanie właściciela byłoby oczywiście bezcelowe, są własnością państwa, bez względu na to, czy spełniają definicję zabytku archeologicznego, czy tylko zabytku „zwykłego”. Dotyczy to także archiwaliów, bez względu na to, czy są jednocześnie zabytkami.

Różnice ujawniają się dopiero przy wskazaniu przez znalazcę miejsca przechowywania znalezisk. Zabytki archeologiczne przekazywane są każdej jednostce organizacyjnej bądź muzeum, które wyraża zgodę na ich przyjęcie¹⁷, natomiast zabytek „niearcheologiczny” może być oddany w drodze decyzji na przechowanie jedynie odpowiedniemu muzeum państwowemu lub samorządowemu, a materiał archiwalny biblioteczny państwowej, samorządowej lub archiwum państwowemu¹⁸. Oznacza to, że tylko zabytki archeologiczne mogą być oddane w depozyt do muzeum prywatnego bądź na przykład do regionalnej izby pamięci niezwiązanej z samorządem. Pozostałe znaleziska zabytkowe muszą trafić do instytucji

¹⁷ Art. 35 ust. 3 Ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami: „Miejsce przechowywania zabytków archeologicznych odkrytych, przypadkowo znalezionych albo pozyskanych w wyniku badań archeologicznych bądź poszukiwań, o których mowa w art. 36 ust. 1 pkt 12, określa wojewódzki konserwator zabytków, przekazując je, w drodze decyzji, w depozyt muzeum lub innej jednostce organizacyjnej, za jej zgodą”.

¹⁸ Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o rzeczach znalezionych, art. 24: „W przypadku gdy rzecz znaleziona jest zabytkiem lub materiałem archiwalnym, wojewódzki konserwator zabytków, w drodze decyzji, oddaje ją na przechowanie właściwemu ze względu na rodzaj rzeczy znalezionej muzeum państwowemu albo samorządowemu, bibliotece, dla której organizatorem jest minister, kierownik urzędu centralnego albo jednostka samorządu terytorialnego, albo archiwum państwowemu”. Art. 25: „1. W przypadku gdy rzecz znaleziona jest zabytkiem i stała się własnością Skarbu Państwa, muzeum albo biblioteka, którym rzecz została oddana na przechowanie, występują do właściwego starosty o przeniesienie własności tej rzeczy, w drodze umowy. 2. W przypadku gdy rzecz znaleziona jest materiałem archiwalnym i stała się własnością Skarbu Państwa, wchodzi do zasobu archiwalnego tego archiwum państwowego, któremu została oddana na przechowanie”.

Przed wejściem w życie ustawy o rzeczach znalezionych analogiczne rozwiązanie wskazywało Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 lutego 2011 r. w sprawie rozciągnięcia stosowania przepisów ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz.U. z 2011 r., nr 46, poz. 237). Par. 8: „1. Ruchomości stanowiące zabytki w rozumieniu przepisów o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami przekazuje się nieodpłatnie **państwowym albo samorządowym instytucjom kultury**”.

państwowych lub samorządowych. Jest to niekonsekwencja ustawodawcy, która marginalizuje muzealnictwo prywatne.

Za znalezienie zabytku przysługuje nagroda. Warunki jej przyznania zależą od typu zabytku, który odkryto. Za odkrycie zabytku archeologicznego przysługuje nagroda na podstawie art. 34 Ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Warunkiem jej przyznania jest przypadkowość odkrycia¹⁹. Nagroda nie przysługuje osobom zajmującym się zawodowo badaniami archeologicznymi lub zatrudnionym w grupach zorganizowanych w celu prowadzenia badań. Zgodnie z rozporządzeniem ministra kultury wydanym w tej sprawie²⁰ nagrodą może być dyplom bądź gratyfikacja finansowa nawet do wysokości trzydziestokrotności przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w poprzednim roku kalendarzowym²¹.

Nagrodę za znalezienie zabytku „zwykłego” określają Ustawa z dnia 20 marca 2015 r. o rzeczach znalezionych i rozporządzenie wydane w tej sprawie do ustawy²². Należy w tym miejscu wyraźnie odróżnić nagrodę od znaleźnego. Znaleźne zobowiązany jest wypłacić właściciel zabytku, który odebrał swoją własność²³. Nagrodę otrzymuje się za zabytek lub

materiał archiwalny, który stał się własnością skarbu państwa, ponieważ został znaleziony w takich okolicznościach, że poszukiwanie właściciela byłoby oczywiście bezcelowe bądź też właściciel został ustalony, lecz nie odebrał zguby w ustawowym terminie.

Zgodnie z treścią rozporządzenia, tak jak w przypadku zabytków archeologicznych, nagrodą może być dyplom bądź gratyfikacja pieniężna. Nagroda pieniężna nie może być niższa niż 10 procent wartości znaleziska, a jej maksymalna wysokość to również trzydziestokrotność przeciętnego wynagrodzenia. Zastrzeżono również, że jeśli 10 procent wartości znaleziska przekracza trzydziestokrotność średniej, wtedy wypłaca się gratyfikację w wysokości 10 procent. Sama konstrukcja tych przepisów zdaje się być sprzeczna, ale nie podjęto jak dotąd szerszej dyskusji na ten temat.

Warto zauważyć, że nagrodę przyznaje się również osobom, które intencjonalnie poszukiwały zabytków, jeżeli tylko działały, posiadając pozwolenie wojewódzkiego konserwatora zabytków oraz zgodnie z jego warunkami. Nie ma tu więc wymogu przypadkowości odkrycia, odrębnie niż w sytuacji odkrycia zabytków archeologicznych.

Co ciekawe, ustawodawca nie przewidział żadnych wyjątków związanych ze znaleźnym, co oznacza, że za zgłoszenie niewypału, niewybuchu bądź materiału niebezpiecznego również powinniśmy otrzymać 10 procent jego wartości od państwa, które przejmuje znalezisko w celu jego utylizacji. Nie mam pewności, czy jest to zgodne z intencjami ustawodawcy, tym bardziej że sama wycena takich znalezisk może przysporzyć ogromnych problemów.

Wydaje się, że liczba nagród i przypadków wypłacenia znaleźnego za odkrycie obiektu zabytkowego jest jak dotąd marginalna, lecz wyjątek stanowią nagrody za odkrycie zabytku archeologicznego, których liczba w ostatnich latach lawinowo rośnie. Urzędowa droga wniosku nagrodowego za odkrycie zabytku

¹⁹ Art. 34 Ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami: „1. Osobom, które odkryły bądź przypadkowo znalazły zabytek archeologiczny, przysługuje nagroda, jeżeli dopełniły one obowiązków określonych odpowiednio w art. 32 ust. 1 lub w art. 33 ust. 1. 2. Przepisu ust. 1 nie stosuje się do osób zajmujących się zawodowo badaniami archeologicznymi lub zatrudnionych w grupach zorganizowanych w celu prowadzenia takich badań. 3. Warunki i tryb przyznawania nagród określi, w drodze rozporządzenia, minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, ustalając rodzaje nagród, źródła ich finansowania i wysokość nagród pieniężnych”.

²⁰ Rozporządzenie Ministra Kultury z dnia 1 kwietnia 2004 r. w sprawie nagród za odkrycie lub znalezienie zabytków archeologicznych. (Dz.U. z 2004 r. nr 71, poz. 650).

²¹ W 2016 roku przeciętne wynagrodzenie w gospodarce narodowej wyniosło 4047 złotych 21 groszy. Trzydziestokrotność przeciętnego wynagrodzenia to 121 416 złotych 30 groszy, dwudziestopięciokrotność to 101 180 złotych 25 groszy.

²² Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 2 lipca 2015 r. w sprawie nagród za znalezienie zabytków lub materiałów archiwalnych (Dz.U. z 2015 r. nr 0, poz. 979).

²³ Art. 10 Ustawy z dnia 20 marca 2015 r. o rzeczach znalezionych: „1. Znalazca przechowujący rzecz, który uczynił zadość swoim obowiązkom, może żądać znaleźnego w wysokości jednej dziesiątej wartości rzeczy, jeżeli zgłosił swoje

roszczenie najpóźniej w chwili wydania rzeczy osobie uprawnionej do jej odbioru. 2. W przypadku gdy rzecz nie jest przechowywana przez znalazcę, znalazca może zastrzec wobec przechowującego, że będzie żądał znaleźnego. W takim przypadku przechowujący zawiadamia znalazcę o wydaniu rzeczy osobie uprawnionej do jej odbioru oraz o jej adresie zamieszkania albo siedziby, a znalazca może zgłosić żądanie znaleźnego w terminie miesiąca od dnia zawiadomienia go o wydaniu rzeczy. Przechowujący informuje o tym osobę uprawnioną do odbioru rzeczy”.

archeologicznego wyglądu następująco. Wniosek składany jest do ministra za pośrednictwem Generalnego Konserwatora Zabytków. Generalny Konserwator Zabytków przy pomocy jednego z rzeczoznawców ministra ocenia wartość zabytkową i materialną znaleziska i przekazuje swoją ocenę ministrowi w ustalonych przez rozporządzenie terminach. W praktyce wnioski za pośrednictwem Departamentu Ochrony Zabytków trafia do Narodowego Instytutu Dziedzictwa (NID), gdzie opinia dotycząca wartości znaleziska zlecona jest rzeczoznawcy ministra kultury i dziedzictwa narodowego do spraw archeologii. Cały proces bywa czasochłonny, nie wszystkie specjalności archeologii mają swoją reprezentację wśród rzeczoznawców, a jednym z największych problemów bywa wiarygodna wycena wartości materialnej znalezisk. Nie wglębiając się w szczegóły dotyczące przebiegu procesu opiniowania, należy zwrócić uwagę, że bardzo wiele zależy od sposobu przygotowania wniosku o nagrodę. Rozporządzenie nie wyjaśnia, co powinien zawierać, jednak można pokusić się o przedstawienie kilku koniecznych elementów, bez których nie da się wykonać rzetelnej ekspertyzy znaleziska. Wzorcowy wniosek powinien zawierać:

- 1) dane adresowe i dane kontaktowe znalazcy,
- 2) notatkę o okolicznościach dokonania odkrycia,
- 3) informację o wynikach weryfikacji terenowej wraz z dokumentacją fotograficzną bądź sprawozdanie z archeologicznych badań weryfikacyjnych w miejscu dokonania odkrycia,
- 4) Kartę Ewidencji Zabytku Archeologicznego,
- 5) opis znaleziska z przedstawieniem listy odkrytych zabytków,
- 6) dokumentację fotograficzną zabytków wykonaną w następujący sposób:

- każdy zabytek powinien być sfotografowany oddzielnie, od góry, ze skalą, na jednolitym tle, z kolejnym numerem zgadzającym się z numerem na liście znalezisk, w rozdzielczości co najmniej 200 DPI,
- monety i zabytki drobne powinny być fotografowane z obu stron (awers/rewers),
- zabytki większe (jak na przykład naczynia, broń, większe ozdoby) powinny być fotografowane w ujęciu ogólnym, a następnie w co najmniej trzech płaszczyznach (górze, dół, bok), dodatkowo fotografowane powinny być też znaczące szczegóły, jak zdobienia i cechy istotnie typologiczne²⁴.

Taki komplet dokumentacji powinien pozwolić rzeczoznawcy na właściwe określenie znaleziska. Należy pamiętać, że w większości przypadków będzie on opierał się wyłącznie na przekazanych informacjach, a jego obowiązkiem będzie dokładne rozpoznanie zabytku, tak aby można było jak najlepiej go opisać, ustalić wszelkie jego konotacje i jednoznacznie określić, czy jest to znalezisko cenne, czy też występujące powszechnie.

Powyższy tekst jest zapisem prezentacji dla przedstawicieli wojewódzkich urzędów ochrony zabytków ogłoszonej w czerwcu 2016 roku, dlatego obejmuje jedynie kilka wybranych zagadnień z szerokiej puli regulacji odnoszących się do postępowania z przedmiotami znalezionymi – tych, które w praktyce konserwatorskiej generowały najwięcej pytań. Podsumowanie treści stanowiącej kompilację wybranych elementów kilku aktów prawnych opatrzonej wnioskami autora jest zadaniem niewdzięcznym, dlatego ograniczę się do stwierdzenia, że wskazane przepisy są dla potencjalnego znalazcy trudne do interpretacji oraz nie do końca jasne.

²⁴ W październiku 2016 roku Departament Ochrony Zabytków przesłał wojewódzkim konserwatorom zabytków zalecenia dotyczące przygotowywania wniosków nagrodowych. Ich treść poza kilkoma szczegółami pokrywa się z sugestiami autora